

Sygn. akt: I C 485/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2017 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Żelewska
Protokolant:	protokolant Agnieszka Bronk-Marwicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 października 2017 r. w G.

sprawy z powództwa **A. K.**

przeciwko **S. G.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej S. G. na rzecz powódki A. K. kwotę 30.000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 10 marca 2017r. do dnia zapłaty;

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanej S. G. na rzecz powódki A. K. kwotę 5.117 zł (pięć tysięcy sto siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu.

Sygnatura akt: I C 485/17

UZASADNIENIE

Powódka A. K. wniosła pozew przeciwko S. G. domagając się od pozwanej zapłaty kwoty 30.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 31 grudnia 2015r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, że w dniu 8 kwietnia 2008r. pożyczyła pozwanej kwotę 30.000 zł na poczet udzielenia przez nią poręczenia majątkowego za męża G. K. w sprawie karnej zawisłej przed Sądem Okręgowym w Gdańsku o sygnaturze akt IV K 487/07. Zgodnie z umową środki pieniężne przekazane pozwanej miały zostać wpłacone na rachunek Sądu Okręgowego w Gdańsku i zwrócone powódce niezwłocznie po uchyleniu środka zapobiegawczego wobec G. K.. Pozwana wpłaciła ww. kwotę, a postanowieniem z dnia 27 listopada 2015r. Sąd uchylił środek zapobiegawczy i polecił sumę poręczenia zwrócić wraz z odsetkami poręczającej pozwanej. Mimo otrzymania kwoty 30.000 zł pozwana nie oddała jej powódce. Będąc wezwana do zapłaty, pozwana zaprzeczyła, aby kiedykolwiek otrzymała środki pieniężne z przeznaczeniem na ustanowienie poręczenia majątkowego, co stoi w sprzeczności z treścią załączonego do pozwu przekazu pieniężnego i świadczy o próbie bezpodstawnego uchylenia się od zwrotu należnej powódce sumy pieniężnej.

(pozew k. 5-6v)

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa, podnosząc, iż strony nie zawierały żadnej umowy pożyczki, lecz umowę darowizny, a także wskazała, że pożyczka powinna być stwierdzona pismem.

(protokół rozprawy z dnia 17 października 2017r. k. 35-38)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W latach 2007-2011 pozwana S. G. i syn powódki A. G. K. pozostawali w związku małżeńskim.

(okoliczności bezsporne)

W dniu 8 kwietnia 2008r. pozwana w rozmowie telefonicznej poinformowała powódkę, że istnieje możliwość wyjścia G. K. z aresztu pod warunkiem wpłaty jeszcze tego samego dnia poręczenia majątkowego w wysokości 30.000 zł w sprawie karnej zawisłej przed Sądem Okręgowym w Gdańsku o sygnaturze akt IV K 487/07. Jednocześnie pozwana wskazała, że nie posiada takiej kwoty.

(dowód: przesłuchanie powódki płyta CD k. 39, przesłuchanie pozwanej płyta CD k. 39)

Powódka zadeklarowała, że pożyczy pozwanej tę kwotę, a pozwana miała ją oddać po zwrocie poręczenia przez Sąd Okręgowy w Gdańsku.

(dowód: przesłuchanie powódki płyta CD k. 39, zeznania świadka G. K. płyta CD k. 39)

Po rozmowie telefonicznej z pozwaną, powódka udała się do banku w celu zerwania lokaty terminowej.

(dowód: przesłuchanie powódki płyta CD k. 39)

Następnie, w dniu 8 kwietnia 2008r. powódka nadała w placówce pocztowej w S. pocztowy przekaz zapłaty kwoty 30.000 zł na rzecz S. G..

(dowód: przekaz pocztowy k. 9)

Pozwana dokonała wpłaty kwoty 30.000 zł tytułem poręczenia majątkowego na rachunek Sądu Okręgowego w Gdańsku, wskutek czego G. K. opuścił areszt.

(okoliczność bezsporna ustalone w oparciu przesłuchanie powódki płyta CD k. 39, przesłuchanie pozwanej płyta CD k. 39, zeznania świadka M. O. płyta CD k. 39)

Postanowieniem z dnia 27 listopada 2015r. wydanym w sprawie o sygnaturze akt IV K 487/07 Sąd Okręgowy w Gdańsku uchylił środek zapobiegawczy wobec G. K. w postaci poręczenia majątkowego w kwocie 30.000 zł, którą nakazał zwrócić poręczającej S. G. wraz z należnymi odsetkami.

(dowód: postanowienie k. 11)

Pismem z dnia 20 lutego 2017r. pełnomocnik powódki wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 30.000 zł tytułem kwoty zwrotu przekazanej pozwanej na poczet wpłaty poręczenia majątkowego za G. K. w postępowaniu karnym przed Sądem Okręgowym w Gdańsku w sprawie o sygnaturze akt IV K 487/07 na rachunek bankowy powódki w nieprzekraczalnym terminie 3 dni od daty otrzymania wezwania.

(dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 20 lutego 2017r. k. 12)

Wezwanie zostało pozwanej doręczone w dniu 6 marca 2017r.

(dowód: pismo pozwanej z dnia 15 marca 2017r. k. 13-14)

W odpowiedzi na wezwanie, pismem z dnia 15 marca 2017r. pozwana odmówiła zapłaty ww. sumy pieniężnej jako nienależnej powódce. Nadto, pozwana wskazała, że nie dołączono dokumentacji świadczącej o rzekomym przekazaniu 30.000 zł na wpłatę poręczenia majątkowego i w związku z tym nie może zająć stanowiska co do istnienia podstawy prawnej roszczenia. Pozwana wskazała także, że nie poczuwa się do obowiązku regulowania jakichkolwiek zobowiązań byłego męża, jeśli takowe istniały bądź istnieją.

(dowód: pismo pozwanej z dnia 15 marca 2017r. k. 13-14)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych przez powódkę, dowodu z zeznań świadków M. O. i G. K. oraz dowodu z przesłuchania stron.

Przechodząc do oceny zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego za wiarygodne Sąd uznał wszystkie dokumenty prywatne w postaci korespondencji stron oraz przekazu pocztowego przedłożone przez powódkę do akt niniejszej sprawy. Podkreślić bowiem należało, że strona pozwana nie kwestionowała autentyczności ww. dokumentów prywatnych ani też nie zaprzeczyła, że osoby podpisane pod nimi nie złożyły oświadczeń w nich zawartych. Żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności i wiarygodności kopii dokumentu urzędowego w postaci postanowienia Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia z dnia 27 listopada 2015r.

Jeśli chodzi o zeznania świadków to wskazać należy, iż większego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie miały zeznania M. O.. Świadek potwierdziła jedynie, że dokonano wpłaty poręczenia majątkowego za G. K., natomiast odmówiła odpowiedzi na pozostałe pytania z uwagi na powzięcie informacji w związku z wykonywaniem obowiązków obrońcy. Z dużą dozą ostrożności Sąd podszedł natomiast do oceny zeznań świadka G. K., albowiem świadek jest synem powódki i z tego względu miał interes, by zeznawać na korzyść swojej matki, a na niekorzyść byłej żony. W kontekście całego zebranego materiału dowodowego za wiarygodne należało uznać zeznania tego świadka co do charakteru czynności prawnej dokonanej przez strony w dniu 8 kwietnia 2015r. Świadek zeznał m.in., że po opuszczeniu aresztu wraz z pozwaną udał się do S., gdzie mieszka powódka. W trakcie prowadzonych tam rozmów pozwana miała zapewniać powódkę o zwrocie pieniędzy, co świadczy o tym, że miała świadomość co do treści swojego zobowiązania. W tym zakresie zeznania świadka nie tylko korelują z treścią zeznań powódki, ale także wydają się wysoce prawdopodobne w świetle zasad doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania, o czym będzie mowa w dalszej części niniejszego uzasadnienia.

W kontekście wszystkich zebranych dowodów za wiarygodne Sąd uznał również zeznania powódki A. K.. Zdaniem Sądu zeznania powódki są szczerze, spójne, konsekwentne i nie budzą wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego. W ocenie Sądu zeznania powódki dotyczące okoliczności i charakteru zawartej przez strony w dniu 8 kwietnia 2008r. umowy są o wiele bardziej spójne aniżeli zeznania pozwanej, a dodatkowo zostały poparte dokumentami w postaci przekazu pocztowego czy korespondencji stron, czy też zeznaniami świadka. Na wiarę nie zasługują natomiast zeznania pozwanej co do tego, że umowa miała charakter darowizny. Twierdzenia pozwanej o nieodpłatnym charakterze umowy po raz pierwszy pojawiły się w toku niniejszego postępowaniu, natomiast nie były podnoszone przez nią w toku korespondencji przedprocesowej. Powyższa okoliczność wskazuje, że zarzuty co do charakteru umowy stanowią jedynie element przyjętej przez powódkę taktyki procesowej.

W niniejszej sprawie powódka A. K. domagała się od pozwanej S. G. zapłaty kwoty 30.000 zł tytułem zwrotu pożyczki przeznaczonej na poczet wpłaty poręczenia majątkowego za jej ówczesnego męża G. K.. W tym stanie rzeczy podstawę prawną roszczenia powódki stanowił przepis art. 720 k.c., zgodnie z którym przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Podkreślić należy, iż z ostrożności powódka przytoczyła alternatywną podstawę żądania, opartą na przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Przechodząc do rozważań merytorycznych należy wskazać, że w niniejszej sprawie nie było sporu co do tego, że powódka przekazała pozwanej kwotę 30.000 zł w celu wpłaty na poczet poręczenia majątkowego za G. K. w sprawie karnej zawisłej przed Sądem Okręgowym w Gdańsku o sygnaturze akt IV K 487/07. Spór natomiast sprowadzał się do charakteru prawnego powyższej czynności prawnej. Pozwana wywodziła, że czynność ta stanowiła darowiznę i po zwrocie poręczenia majątkowego miała zostać spożytkowana na inne wydatki pozwanej. Wobec braku jednoznacznych dowodów ustalenie charakteru i treści spornej czynności prawnej nie było łatwe. Strony nie zawierały bowiem umowy na piśmie. Powódka do pozwu dołączyła jedynie pocztowy przekaz zapłaty kwoty 30.000 zł dokonanej w dniu 8 kwietnia 2008r. na rzecz S. G.. W dokumencie tym jednak nie wskazano z jakiego tytułu zapłata nastąpiła. W takiej sytuacji należało dokonać wykładni oświadczeń woli stron umowy na podstawie innych środków dowodowych, biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności zawarcia umowy. Zważyć należy, iż zgodnie z treścią art. 65 § 1 i 2 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Jak wskazuje się w judykaturze przy wykładni oświadczenia woli należy też wziąć pod uwagę okoliczności towarzyszące złożeniu oświadczenia woli, które stanowią dla niego tzw. kontekst sytuacyjny (tło) i które pozostają w związku ze znaczeniem wyrażen językowych użytych przez składającego oświadczenie woli. Okoliczności te mają doniosłość dla zrekonstruowania treści myślowych wyrażonych w oświadczeniu woli i pozwalają ustalić właściwy sens tego oświadczenia, niekiedy odmienny od dosłownego jego brzmienia. Przy dokonywaniu wykładni oświadczeń woli znaczenie mają tylko zewnętrzne, poznawalne okoliczności jego złożenia, a nie subiektywne przekonanie osoby składającej to oświadczenie (por. wyrok SN z dnia 12 stycznia 1960 r., III CR 436/60, OSNPG 1961, nr 6, poz. 27). W tym stanie rzeczy ustalenia faktyczne co do charakteru czynności prawnej oraz jej treści Sąd poczynił na podstawie dowodu z zeznań świadków oraz przesłuchania stron. Zdaniem Sądu w świetle tych zeznań nie znajdują potwierdzenia twierdzenia strony pozwanej o darowiznie. Przede wszystkim należy zauważyć, że twierdzenia o rzekomej darowiznie po raz pierwszy pojawiły się dopiero w trakcie niniejszego postępowania. Wcześniej w korespondencji stron pozwana nigdy nie powoływała się na taki charakter czynności prawnej z dnia 8 kwietnia 2008r. W odpowiedzi na wezwanie do zapłaty skierowane przez powódkę, pozwana odmówiła zapłaty i wskazała, że „nie poczuwa się do obowiązku regulowania jakichkolwiek zobowiązań byłego męża wobec najbliższej rodziny czy kogokolwiek, jeśli takowe istniały bądź istnieją”. Pozwana w piśmie tym podnosi, że nie może zająć stanowiska co do istnienia podstawy prawnej roszczenia, gdyż nie dołączono dokumentacji świadczącej o rzekomym przekazaniu 30.000 zł na wpłatę poręczenia majątkowego. Nadto, już w toku niniejszego postępowania S. G. twierdziła, że w rozmowach z powódką kilkakrotnie upewniała się co do charakteru i była zapewniana, że umowa nie stanowi pożyczki. Kierując się regułami doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania, należy stwierdzić, że gdyby rzeczywiście pomiędzy stronami były ustalenia co do braku obowiązku zwrotu spornej kwoty pieniężnej, to pozwana wprost powołałaby się na te ustalenia w korespondencji z pełnomocnikiem powódki. Tymczasem, pozwana w ogóle zaprzeczyła, aby przesunięcie majątkowe pomiędzy majątkami stron miało miejsce, posługując się zwrotem „rzekome przekazanie”. W toku niniejszego postępowania pozwana już nie zaprzeczała, że do takiego przesunięcia majątkowego rzeczywiście doszło. Stanowisko pozwanej jest zatem niekonsekwentne. Zdaniem Sądu świadczy to o tym, że aktualnie podnoszone zarzuty dotyczące charakteru prawnego spornej czynności prawnej są jedynie częścią przyjętej przez pozwaną taktyki procesowej. Z okoliczności sprawy nie wynika także, aby powódka była na tyle majątną osobą, aby mogła sobie pozwolić na tak kosztowne darowizny. Zwrócić bowiem należy uwagę, że aby móc przekazać pozwanej sporną sumę pieniędzy, powódka musiała zerwać lokatę terminową, tracąc w ten sposób odsetki. Z zeznań powódki wynika, że pieniądze na założenie lokaty otrzymała z tytułu świadczeń wypłaconych po śmierci męża. Z powyższego wynika logiczny wniosek, że powódka nie miała żadnych innych wolnych środków, którymi mogła dysponować na wypadek takich szczególnych sytuacji losowych. W tym stanie rzeczy, trudno przyjąć, że osoba nie posiadająca znacznych dochodów, a do tego opiekująca się niepełnosprawnym dzieckiem, pozbywa się oszczędności całego życia, stanowiących zabezpieczenie na przyszłość. Takie postępowanie byłoby nieroztropne, nielogiczne i stało w sprzeczności w obiektywnym wzorcu człowieka należycie dbającego o swoje interesy majątkowe.

Niezależnie od powyższego, strona pozwana zarzucała powódce, że gdyby rzeczywiście strony zawarły umowę pożyczki, to powódka z pewnością zadbałaby o potwierdzenie pożyczki na piśmie. W ocenie Sądu okoliczności w

jakich została udzielona pożyczka w pełni usprawiedliwiają niezachowanie formy pisemnej. Jak wynika z zeznań stron do zawarcia umowy doszło w pośpiechu, w sytuacji nagłej. Pozwana zadzwoniła do powódki, informując, że istnieje możliwość wyjścia G. K. z aresztu pod warunkiem wpłaty jeszcze tego samego dnia poręczenia majątkowego w wysokości 30.000 zł. W świetle zasad doświadczenia życiowego nie budzi wątpliwości, że w sytuacji, gdy istnieje konieczność udzielenia pomocy dziecku, rodzic, a w szczególności matka, nie kalkuluje i nie myśli o zachowaniu wymogów dowodowych. Z relacji stron wynika, że sytuacja była nagła, a do tego stresująca. Powódka musiała w pośpiechu udać się do banku, aby zerwać lokatę, a następnie przekazem pocztowym przesłać pieniądze pozwanej, tak by jak najszybciej mogły zostać wpłacone na rachunek Sądu Okręgowego w Gdańsku. Nie budzi wątpliwości Sądu, że w tak stresującej sytuacji powódka nie myślała o zabezpieczeniu się przed przyszłymi zarzutami pozwanej i liczyła, że zwróci całą kwotę pożyczki. Zwrócić należy uwagę, że umowa została zawarta w czasie, gdy strony żyły w dobrych relacjach (pозwana była wówczas żoną syna powódki), a zatem A. K. darzyła pozwaną zaufaniem. Ponadto, skoro w późniejszym okresie tj. po uchyleniu środka zabezpieczającego pozwana zapewniała powódkę o zwrocie pożyczki, co wynika zarówno z zeznań powódki, jak też świadka G. K., to A. K. nie miała powodu, aby zadbać o spisanie umowy, czy potwierdzenie oświadczenia pożyczkobiorcy. Jednocześnie – zdaniem Sądu – o wiarygodności przedstawionej przez powódkę wersji świadczy fakt, że już w czasie, gdy strony nie pozostawały w dobrych relacjach, a pozwana odmówiła zwrotu pożyczki, to powódka nie próbowała przerobić dokumentu uprawdopodobniającego pożyczkę tj. przekazu pocztowego poprzez dopisanie podstawy przysporzenia.

Niezależnie od powyższego, nawet gdyby uznać, że przesunięcie pomiędzy majątkami stron nie miało podstawy prawnej, to roszczenie powódki byłoby uzasadnione w świetle przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Zdaniem Sądu nie zasługuje bowiem na uwzględnienie zarzut bezproduktywnego zużycia uzyskanej kosztem powódki sumy pieniężnej. Pozwana nie zdołała wykazać, że pozyskaną od powódki kwotę 30.000 zł w całości bezproduktywnie zużyła. S. G. zeznała, że kwotę tę spożytkowała na zapłatę rachunków, ubezpieczenia samochodu, kart kredytowych, a zatem na spłatę swoich zobowiązań. W judykaturze podnosi się jednak, że ten, kto otrzymał pieniądze od innej osoby, które zakwalifikowane zostały jako nienależne świadczenie, i zużył je na spłacenie swego długu, wprawdzie pieniędzy tych już nie ma, ale mimo to jego wzbogacenie trwa nadal. Przez zapłatę bowiem długu zmniejszyły się jego pasywa, tym samym więc nastąpił wzrost majątku (por. wyrok SN z 10 grudnia 1998 r., I CKN 918/97, L.; wyrok SN z 4 grudnia 2008 r., I CSK 224/08, L.; wyrok SN z 2 lutego 2012 r., II CSK 670/11, OSNC – Zb. dodatkowy 2012, Nr C, poz. 64; wyrok SN z 5 października 2012 r., I PK 86/12, OSNAPiUS 2013, Nr 17–18, poz. 203). Zatem, w razie, gdyby ze środków pochodzących z majątku powódki pozwana spłaciła swoje zobowiązania to należało uznać, że nadal pozostaje wzbogacona.

Na koniec należy zauważyć, że pozwana podnosiła, że poniosła znaczne koszty związane z utrzymaniem G. K., jednak okoliczności te nie mają żadnego wpływu na obowiązek zwrotu pożyczki. Jeśli pozwana ma jakieś roszczenia wobec syna powódki to powinna je kierować wobec niego, a nie powódki.

Mając zatem na uwadze wszystkie przytoczone powyżej okoliczności, na mocy art. 720 k.c., należało zasądzić od pozwanej na rzecz powódki kwotę 30.000 zł tytułem zwrotu pożyczki. Nadto, na mocy art. 481 § 1 i 2 k.c., od zasądzonej kwoty Sąd przyznał odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 10 marca 2017r. Zważyć bowiem należy, iż do zwrotu pożyczki powódka wezwała pożyczkobiorcę pismem z dnia 20 lutego 2017r. Do pozwu nie dołączono jednak dowodu doręczenia tego wezwania. Natomiast, z pisma pozwanej z dnia 15 marca 2017r. wynika, że doręczenie wezwania nastąpiło w dniu 6 marca 2017r. Zważywszy, że w wezwaniu zakreślono pozwanej 3 – dniowy termin do zaspokojenia roszczenia, to uznać należało, że roszczenie stało się wymagalne z dniem 10 marca 2017r.

Z tego względu, na mocy art. 481 § 1 i 2 k.c. stosowanego a contrario Sąd oddalił powództwo w zakresie żądania odsetek za okres od 31 grudnia 2015r. do dnia 9 marca 2017r.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, zasądził od przegrywającej niniejsze postępowanie pozwanej na rzecz powódki kwotę 5.117 zł, na którą składa się opłata sądowa od pozwu (1500 zł), opłata za czynności fachowego pełnomocnika w stawce minimalnej (3600 zł), stosownie

do § 7 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł).